

Arabia Saudyjska nie zetnie palestyńskiego poety

5 lutego 2016

Sąd Arabii Saudyjskiej uchylił wyrok śmierci dla Aszrafa Fajada za apostazję. Nowy wyrok przewiduje 8 lat więzienia i 800 batów.

Palestyński poeta Aszraf Fayad zmaga się z saudyjskim „wymiarem sprawiedliwości” od 2014 roku. Po raz pierwszy został zatrzymany w sierpniu 2013 r. przez tamtejszą policję religijną (Mutawwi), w związku ze skargą, jakoby w prywatnym sporze (którego w ostateczności nie potwierdzono) przeklinał Allaha i proroka Mahometa, a dodatkowo obrażał Arabię Saudyjską. Dodatkowym zarzutem było rozpowszechnianie swoich wierszy promujących ateizm.

Zwolniony po jednym dniu aresztu, został ponownie zatrzymany 1 stycznia 2014 roku i uwięziony w Abha, na południowym-zachodzie Arabii Saudyjskiej. Tym razem dodatkowo oskarżono go o przechowywanie wizerunków kobiet w swoim telefonie, a sąd pozostał głuchy na argumenty jego przyjaciół i kolegów, którzy twierdzili, że były to zdjęcia artystyczne prezentowane wcześniej podczas targów sztuki w Dżiddzie. 35-letni poeta został skazany, na 4 lata więzienia i 800 batów, a po apelacji, sąd w nowym składzie, 14 listopada 2015 r., orzekł karę śmierci. W trakcie całego procesu sąd nie dopuścił by Fajad był reprezentowany przez prawnika.

W obronie poety stanęli politycy, obrońcy praw człowieka (w tym m.in. Amnesty International) i artyści z całego świata. Setki pisarzy brało udział w 122 wspierających Aszrafa Fajada odczytach, skoordynowanych w 44 krajach.

350 pisarzy, w tym laureaci Nagrody Nobla Orhan Pamuk i Mario Vargas Llosa, wezwało też rządy Wielkiej Brytanii, Niemiec i Stanów Zjednoczonych do powstrzymania jego ścięcia i do

wywierania presji na Arabię Saudyjską w celu poprawy sytuacji w zakresie przestrzegania praw człowieka. W petycji zażądali aby ONZ zawiesił uczestnictwo Arabii Saudyjskiej w Radzie Praw Człowieka.

Na kpinę zakrawa fakt przewodnictwa Arabii Saudyjskiej w tej Radzie, dzięki czemu jej władze mają wpływ na wybór ekspertów badających te kwestie na Bliskim Wschodzie. Human Rights Watch zwraca ponadto uwagę, że Arabia Saudyjska jest krajem, który kryminalizuje wolność słowa i ekspresji artystycznej, a działania policji nie podlegają sądowej kontroli.

2 lutego sąd Arabii Saudyjskiej uchylił wyrok śmierci i skazał Fajada na 8 lat więzienia i 800 batów. Kara chłosty ma być wykonana w 16 etapach, po 50 batów. Wykonanie tej kary także może skutkować śmiercią. Palestyński poeta musi także publicznie wyrazić pokutę w środkach masowego przekazu.

Walka o życie Aszrafa Fajada jeszcze się nie skończyła.

Autorstwo: TMS

Źródło: Strajk.eu